

Magierski i Tymon, Oddycham smogiem

Taki sam jak inne ten dzień dziś
moje wielkie miasto znowu pędzi
na ulicach grzesznicy i święci
do ziemi wszyscy przyciśnięci smogiem
Zmęczeni chłodem oddechów swoich własnych
wychodząc z mieszkań na ciepło za ciasnych
na ulicy oplute deszczem kwaśnym
w celu niejasnym snują się tam i tutaj
wciągają w płuca toksyczne związki
zaplątani w toksyczne związki
na ustach mają złożę cię wiązki
obowiązki wykonują beznamiętnie
wpadli w pętle dni snów dni słów
i znów powtórzy się wszystko za dobę
tak sobie myślę to właśnie jest powodem
ostatnio mało sypiam oddycham smogiem
[x3]

Taki sam jak inne ten dzień dziś
moje wielkie miasto znowu pędzi
na ulicach grzesznicy i święci
do ziemi wszyscy przyciśnięci smogiem